

Główne drogi określenia źródeł normatywności etyki w filozofii polskiej XX wieku

Filozofia polska w sprawie odpowiedzi na pytanie o źródła normatywności sądów etycznych odpowiadała przez stulecia raczej naśladowczo w stosunku do myśli Zachodu, rozważając ten problem na tyle, na ile kwestia uzasadnienia sądów etycznych stawała w ogóle w centrum dyskusji filozoficznych. W wieku dwudziestym to się trochę zmieniło. Zmienił się stosunek filozofii do zagadnienia normatywności w etyce, wzrósł poziom świadomości metodologicznej, ukształtowała się metaetyka jako logiczno-metodologiczna krytyka etyki. Filozofowie polscy formułowali teraz swoje stanowiska w tej trudnej sprawie w korespondencji ze współczesną im szeroko rozumianą refleksją metaetyczną, zajmując bardziej indywidualizowane postawy. Na początku wieku, poniekąd w nawiązaniu do wcześniejszych dyskusji, w szkole filozoficznej Kazimierza Twardowskiego analizowano problem możliwości etyki naukowej, który wpłynął na postawy jego wychowanków. Z Zachodu po studiach głównie na francuskich i niemieckich uniwersytetach przywożono i rozwijano idee nowej nauki filozoficznej, jaką była aksjologia. To wszystko zderzało się z tradycją scholastyczną, nieskłoną do rozważania tego problemu, jakby w myśl dziewiętnastowiecznych ostrzeżeń sięgających myśli Hegla, że jeśli diabeł kiedyś pojawi się na Ziemi, to pod postacią profesora etyki. Jakże bowiem można, pytając o racje obowiązywania jakiegoś systemu norm, nie poddawać go krytycznemu osądowi i ryzykować zwątpienie moralne. Każdy, kto choć trochę zna podstawowe spory filozofii XX wieku wie, jak metaetyka wywołała, kiedy odkryła logiczne trudności uzasadnienia sądów etycznych i że poniekąd skutki tego trwają po dzień dzisiejszy. Mimo to myśl katolicka zaczęła się jednak w drugiej połowie XX wieku modernizować, poniekąd pod wpływem impulsów rodzimych.

W takim oto, najogólniej zarysowanym kontekście wskażę w swoim wystąpieniu na główne nurty refleksji metaetycznej w Polsce w ostatnim stuleciu, aby próbować wyciągnąć z tego jakieś wnioski dla filozofii moralności XXI wieku. Omówię zatem pokrótce aksjologiczny nurt refleksji nad normatywnością etyki (W. Tatarkiewicz, F. Znaniecki, Elzenberg, R. Ingarden), nurt etyki naukowej (Szkoła Lwowsko-Warszawska), etykę katolicką (K. Wojtyła, T. Styczeń, J. Tischner), także etykę marksistowską – aby dokonać próby uporządkowania przywołanych stanowisk i wskazania tych, które zawierają jakąś inspirację dla dyskusji tematu konferencji. Ważne będzie podjęcie próby przyporządkowania wymienionych tu filozofów i nurtów do nurtów metaetycznych (intuicjonizm, emotywizm, naturalizm, neonaturalizm), stanowiących ramy, niestety czasem zbyt ciasne, dla samookreślenia się w próbie odpowiedzi na pytanie o źródła normatywności etyki. Współczesne analizy tego zagadnienia ukazują bowiem, że założenia dyskusji są uwarunkowane kontekstem rozumienia takich określeń jak: źródła normatywności etyki, uzasadnienie etyki, ugruntowanie etyki, racjonalność etyki, fundamenty etyki. Postaram się odpowiedzieć na pytanie, czy w polskiej myśli etycznej XX wieku te różnice semantyczne ujawniały się jakoś zdecydowanie i czy odgrywały jakąś rolę.